

Sygn. akt III RC 63/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2016r.

Sąd Rejonowy w Sandomierzu III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Danuta Rosik-Rosińska

przy udziale protokolanta: st.sekr.sąd. Anety Kogut

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2016 r. w Sandomierzu

sprawy z powództwa M. P. (1)

przeciwko W. P.

o ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej

I. ustanawia rozdzielność majątkową małżeńską wynikającą z zawartego w dniu 03.09.1994r w G. przez M. P. (1) i W. S. (dwojga imion) P. związku małżeńskiego, którego akt małżeństwa o oznaczeniu (...) sporządził Urząd Stanu Cywilnego w G. – z dniem 01.01.2012r;

II. obciąża pozwanego W. P. kosztami sądowymi w kwocie 200zł (dwieście) i nakazuje je ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa,

III. zasądza od pozwanego W. P. na rzecz powódki M. P. (1) kwotę 737zł (siedemset trzydzieści siedem) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt III RC 63/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28.04.2016r, który został złożony do Sądu Rejonowego w Sandomierzu w dniu 29.04.2016r powódka M. P. (1) wniosła o ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej z pozwanym W. P. z dniem 01.01.2012r.

W uzasadnieniu pozwu podała, że aktualnie w Sądzie Okręgowym w Kielcach z powództwa męża toczy się ich proces o rozwód. Od początku marca br. zaczęła otrzymywać informacje o zadłużeniu pozwanego z tytułu niezapłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i fundusz pracy z tytułu prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej, o których wcześniej nie wiedziała, bo ją nie informował. Nie miała również dostępu do konta pozwanego. Z uwagi na poziom skonfliktowania stron i brak możliwości współdziałania w zarządzie majątkiem wspólnym poprzez zachowania pozwanego, pozew jest uzasadniony.

Pozwany zarówno w odpowiedzi na pozew, jak i w całym toku procesu wnosił o oddalenie powództwa w całości podnosząc, że strony do końca 2015r prowadziły wspólne gospodarstwo domowe i pozostawały we wspólnocie majątkowej, co powódka przyznała zeznając w sprawie o rozwód.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony zawarły związek małżeński w Urzędzie Stanu Cywilnego w G. w dniu 03.09.1994r, gdzie sporządzono akt małżeństwa nr 39/1994. Strony nie zawierały umów majątkowych.

Wyrokiem z dnia 09.06.2016r w sprawie sygn. akt IC 1512/15 o rozwód rozwiązano przez rozwód małżeństwo stron uznając powoda W. P. za wyłącznie winnego rozkładu pożycia małżeńskiego; zasądzono od W. P. na rzecz M. P. (1) alimenty w kwocie po 400zł miesięcznie; określono sposób korzystania przez rozwiedzionych małżonków z należącego do nich domu położonego w Złotej 184. Od tego wyroku apelację wniósł W. P. i termin rozprawy apelacyjnej w Sądzie Apelacyjnym w Krakowie został wyznaczony na dzień 20.04.2017r.

20.05.2010r Prokurator Rejonowy w Sandomierzu na wniosek M. P. (1) złożony 12.04.2010r wniósł do Sądu Rejonowego w Sandomierzu wniosek o zastosowanie wobec W. P. obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu. Z uzasadnienia tego wniosku wynika, że od ok. 10 lat uczestnik nadużywał alkoholu, a tuż przed wniesieniem sprawy spożywał bardzo często, niemal codziennie, w stanie nietrzeźwości był agresywny, wulgarny, wywoływał awantury, groził żonie, popychał ją, szarpał, a także niszczył sprzęt gospodarstwa domowego. Świadkiem tych awantur była córka stron, wówczas małoletnia 15-letnia K. P. (1). Wywiad policyjny potwierdził podejmowanie interwencji w stosunku do W. P., kiedy ten był pod wpływem alkoholu. Opinia biegłych d.s. uzależnień wskazywała, że jest on uzależniony od alkoholu, że powinien podjąć terapię w warunkach ambulatoryjnych. Sąd postanowieniem z dnia 16.09.2010r w sprawie sygn. akt IIIRNs 114/10 zastosował wobec W. P. obowiązek leczenia w warunkach ambulatoryjnych.

W dniu 29.11.2012r do Sądu Rejonowego w Sandomierzu wpłynął pozew o alimenty złożony przez M. P. (1) w imieniu małoletniej K. P. (1) przeciwko W. P. w kwocie po 2.000zł miesięcznie. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że pozwany nie przyczynia się w sposób prawidłowy do partycypowania w kosztach utrzymania dziecka, pomimo że ma dochody z prowadzonej działalności gospodarczej i uprawy gospodarstwa sadowniczego, nadużywa alkoholu. W odpowiedzi na pozew pozwany uznał żądanie pozwu do kwoty 400zł miesięcznie oraz poinformował Sąd, że 17.12.2012r złożył i opłacił pozew o rozwód. Postępowanie zostało zawieszono na mocy art. 445 § 2 kpc. 05.12.2013r M. P. (1) cofnęła pozew uzasadniając to faktem pogodzenia się z pozwanym, dlatego postępowanie zostało umorzone.

Pierwszy pozew o rozwód pozwany wniósł faktycznie 17.12.2012r i sprawa została zarejestrowana pod sygn. IC 3400/12. W jego uzasadnieniu wskazał, że pomiędzy stronami trwa separacja faktyczna. Strony zajmują odrębne pomieszczenia we wspólnym domu. Podniósł również, że pomiędzy stronami nastąpiło zupełne i trwałe zerwanie więzi emocjonalnych, fizycznych i gospodarczych spowodowane różnicami charakterów. Na rozprawie w dniu 30.01.2013r Sąd zawiesił postępowanie na zgodny wniosek stron, gdyż strony zdecydowały się kontynuować pożycie. Postanowieniem z dnia 05.02.2014r Sąd umorzył postępowanie, gdyż strony w ciągu roku nie wniosły o podjęcie zawieszono postępowania.

W Sądzie Rejonowym w Sandomierzu toczyła się również druga sprawa z wniosku Prokuratora Rejonowego w Sandomierzu o leczenie odwykowe W. P. zarejestrowana pod sygn. akt IIIRNs 56/13. Wniosek wpłynął 25.02.2013r. Podstawą działania było skierowanie aktu oskarżenia o to, że w od grudnia 2009r do 5.11.2012r znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną, będąc pod wpływem alkoholu wszczynając awantury, w trakcie których ją bił, wyzywał słowami obelżywymi oraz umyślnie dokonał zniszczenia mienia w postaci laptopa na szkodę żony. W. P. przyznał się do zarzucanych mu czynów, a w toku procesu karnego M. P. (1) cofnęła wniosek o ściganie. Kolejna opinia biegłych d. s. uzależnień z dnia 02.04.2013r potwierdziła jego uzależnienie uznając, że jest to już faza krytyczna, w związku z czym powinien kontynuować terapię w warunkach ambulatoryjnych. W. P. cały czas kwestionował swoje uzależnienie od alkoholu. Sąd postanowieniem z dnia 20.06.2013r zastosował wobec uczestnika leczenie ambulatoryjne.

Strony z małżeństwa mają jedno dziecko, córkę K. P. (1) ur. (...), która mieszka z rodzicami, aktualnie nie kontynuuje studiów, jest na ich utrzymaniu.

Powódka M. P. (1) lat 43, z zawodu księgowa, do końca 2011r pomagała pozwanemu W. P. lat 44, z zawodu kierowca w prowadzeniu jego działalności gospodarczej, która była zarejestrowana tylko na pozwanego od 09.07.2011r. Przedmiotem działalności były usługi transportowe, handel krajowy i zagraniczny, w tym skup owoców i warzyw. Działalność ta jest nieprzerwalnie prowadzona już samodzielnie przez pozwanego od początku 2013r. Pomoc powódki w prowadzeniu tej działalności polegała na zdobywaniu i obsłudze klientów, przygotowywaniu faktur, które następnie pozwany już praktycznie samodzielnie doręczał księgowej E. J. (1), która prowadziła i prowadzi biuro rachunkowe.

Strony utrzymywały się z tej działalności do końca 2011r, jednakże z dochodów każdy z małżonków przed urzędem skarbowym rozliczał się samodzielnie. W trakcie małżeństwa strony otrzymały od swoich rodzin generacyjnych (rodziców) nieruchomości rolne. Powódka otrzymała umową darowizny w dniu 19.08.2010r nieruchomość rolna o pow. 1,52ha, a pozwany podobnym aktem o pow. 2,82ha jako majątki odrębne. Aktem notarialnym z dnia 30.05.2013r pozwany wydzierżawił na okres 10 lat nieruchomość stanowiącą sad w Zawichoście o pow. ok. 1,40ha. W dniu 14.02.2007r strony wspólnie w formie aktu notarialnego kupiły działkę o pow. 45 arów położoną w miejscowości Z. stanowiącą pastwisko i użytek rolny wraz z budynkiem piekarni, maszynami i wyposażeniem piekarni za kwotę 200.100,00zł, na zakup której zaciągnęli kredyt. Pożyczkę tę strony spłaciły w 2010r. Od 2004r do 2015r powódka składała wnioski o dopłaty unijne do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dla wszystkich nieruchomości stron i pieniądze te przeznaczała w całości na utrzymanie rodziny i domu. W okresie 2 miesięcy letnich 2013r powódka pracowała we Francji, albowiem nie było już dostatecznych dochodów, a pozwany nie dawał powódce dostatecznej ilości pieniędzy na utrzymanie rodziny. Powódka zarobiła ok. 2.000 euro, które przeznaczyła właśnie na utrzymanie rodziny. Stosunki między stronami były złe. Strony już od 2012r wspólnie nie decydowały o dochodach, uprawie ziemi. Pozwany sam prowadził działalność gospodarczą i nie uzgadniał z pozwaną kierunków tej działalności. Praktycznie strony przestały ze sobą rozmawiać. W przekazywaniu informacji wzajemnych pomagała córka, bądź powódka przekazywała pewne informacje pozwanemu pisemnie, czyli pisała jakie zobowiązania trzeba opłacić, jakie artykuły kupić do życia i w ten sposób wzywała pozwanego do współfinansowania tych potrzeb i zobowiązań. Od lipca 2013r powódka już także samodzielnie podjęła decyzję o stałym zatrudnieniu i nie uzgadnia z pozwanym wydawania wynagrodzenia. Strony od wielu lat podzieliły się obowiązkami płatniczymi za media. Córka stron przynosi artykuły spożywcze i chemiczne za kwotę do 300zł miesięcznie ze sklepu babci ojczystej. Z artykułów tych nie korzysta powódka. Do końca 2015r powódka przygotowywała posiłki, z których korzystał również pozwany. Podobnie było z praniem, sprzątaniami, ale dalej nie współdziałała z pozwanym w zarządzie majątkiem wspólnym. W marcu 2016r powódka „przechwyciła” jedną korespondencję z ZUS kierowaną do pozwanego, z której dowiedziała się, że już od 2008r pozwany zalega z zapłatą składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, fundusz pracy i Fundusz Gwałtowanych Świadczeń Pracowniczych i na dzień 08.03.2016r zaległość ta wraz z należnymi odsetkami za zwłokę wynosiła 62.782,40zł. w kwietniu zaś 2016r otrzymała zawiadomienie o zajęciu jej wynagrodzenia za pracę przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. na kwotę 774,27zł. Kwota ta pochodzi z niespłaconych zobowiązań podatkowych objętych tytułami wykonawczymi wystawionymi przez Wójta Gminy S.. O zaległościach tych wcześniej nie wiedziała, jak również nie informował ją o tym pozwany. Zaległość na rzecz urzędu gminy powstała z tytułu niepłacenia przez pozwanego swojej części podatku od nieruchomości, gdyż powódka swoją część cały czas uiszcza. Po otrzymaniu tych informacji podjęła decyzję o wszczęciu niniejszej sprawy.

Świadek E. J. (1), która prowadziła i prowadzi obsługę prawną z działalności gospodarczej pozwanego zeznała, że powódka nie miała wglądu w dokumenty tej działalności na pewno od 2012r, a przed tą datą bardzo sporadycznie przynosiła te dokumenty i nie interesowała się rezultatami tej działalności. Dokumenty te najczęściej doręczał pozwany, a niekiedy jego siostra.

Świadek K. P. (1), córka stron zeznała, że z żadnym z rodziców nie jest w konflikcie. Potwierdziła, że w kwietniu 2016r zrezygnowała ze studiów w K., ale nie miało to związku ze sprawami rodzinnymi. Zamierza podjąć studia stacjonarne w okolicy i dalej mieszkać z rodzicami. Potwierdziła, że matka w jej imieniu występowała przeciwko ojcu o alimenty i że po tej sprawie otrzymywała od ojca większą kwotę. Zeznała również, że pozwany prowadził i prowadzi firmę transportową i że powódka pomagała mu w prowadzeniu tej działalności jeszcze przez rok zanim poszła do pracy. Potwierdziła, że powódce brakowało pieniędzy i dlatego poszła do pracy. Zeznała, że kiedy jeszcze firma ta dobrze funkcjonowała i pieniądze były, to pozwany miał pieniądze, ale nie zawsze powódce dawał i że z tego powodu były kłopoty w domu. Świadek pamięta, że powódka żądała tych pieniędzy od pozwanego oraz że jak powódka poszła do pracy, to kupowała jedzenie cały czas, a pozwany płacił rachunki za światło. Świadek przyznała, że w tym czasie nie interesowała się bliżej sprawami rodzinnymi i przyczynami konfliktów między rodzicami, że rodzice jej w sprawy finansowe nie wtajemniczali. O długach ojca dowiedziała się od matki, kiedy komornik zajął jej wynagrodzenie. Świadek potwierdziła, że kiedy powódka nie miała pieniędzy, to prosiła pozwanego o wsparcie finansowe, korzystała również z artykułów ze sklepu babci ojczystej, z których nie korzysta powódka.

Świadek B. Z. (1), matka powódki potwierdziła, że pozwany nie konsultował żadnych zakupów ani istotnych rzeczy związanych z prowadzeniem swojej działalności gospodarczej z powódką. Świadek zmuszona była pomagać finansowo powódce, albowiem pozwany tego w sposób dostateczny nie robił oraz potwierdziła, że powódka nie wiedziała o zadłużeniu pozwanego do 2016r, gdyż pozwany nie dopuszczał ją do dokumentacji i zarządzania firmą.

Świadek M. L. (1), siostra powódki zeznała, że małżeństwo stron nie funkcjonowało dobrze. Potwierdziła, że powódka w 2012r wyjechała za granicę do pracy, albowiem w rodzinie nie było już pieniędzy. Z obserwacji pożycia stron, jak również od powódki, świadek powzięła informacje, że pozwany nie konsultował poważnych zakupów ani inwestycji ze swoją żoną, że nie dawał dostatecznej ilości pieniędzy na utrzymanie rodziny i domu. Świadek potwierdziła, że naocznie widziała, że pozwany był nietrzeźwy, bił powódkę, raz była świadkiem jak z tego powodu interweniowała z tego powodu policja. Świadek potwierdził, że z powodu niepłacenia rachunków przez strony, był odcinany dopływ energii elektrycznej do ich domu.

Świadek I. P. (1), koleżanka powódki zeznała, że wszystkie informacje o pożyciu stron posiada od powódki, która żaliła się świadkowi, że pozwany znęca się nad nią, urządza po pijanemu awantury, niedostatecznie współuczestniczy w kosztach utrzymania rodziny, domu, że powódka podjęła pracę z tego powodu, że nie było dostatecznych środków finansowych w rodzinie oraz że odkąd powódka podjęła pracę, nie miała wglądu w działalność gospodarczą męża i że mąż nie uzgadnia z nią żadnych inwestycji, zakupów. Od powódki świadek dowiedziała się również o zadłużeniu pozwanego i zajęciu wynagrodzenia powódki z tego tytułu.

Świadek M. P. (2), brat pozwanego potwierdził, że od ok. 4 lat działalność gospodarcza pozwanego przestała być dochodowa, w szczególności nie było już dochodów ze skupu owoców. Potwierdził, że to brat był całym „mózgiem” tej działalności, że powódka pomagała mu w organizacji i funkcjonowaniu tego skupu. Zeznał również, że pożyczal pozwanemu ok. 3 lata wstecz pieniądze na spłatę zadłużenia z tej działalności. Pożyczkę spłacił w kilku ratach. Potwierdził również, że córka stron korzysta z artykułów spożywczych i chemicznych ze sklepu ich matki oraz że pozwany prowadzi dalej tą działalność, ale wykonuje tylko usługi transportowe ciągnikiem siodłowym z naczepą marki R. zakupionym powyżej 5 lat wstecz. Korzysta z pożyczonych samochodów marki O. i M., ale nie wie czyją własnością są te pojazdy. Świadek nie wie jakie dochody z działalności gospodarczej i z uprawy sadu posiada pozwany. Świadek potwierdził, że w małżeństwie stron nigdy nie było dobrze, że podjęli próbę ratowania małżeństwa, ale bezskutecznie, dlatego się rozwodzą.

Świadek G. L. (1), szwagier pozwanego zeznał, że w rodzinie tej jest od 3 lat i już wtedy wiedział, że między stronami jest źle, że się nie dogadywali i że mieli problemy finansowe. Wszelkie informacje na ten temat posiada tylko od pozwanego, gdyż z powódką nie rozmawia. Potwierdził, że kiedy strony jeszcze prowadziły skup owoców, to powódka zajmowała się tą działalnością, poszukiwała dostawców, potem zaś tym wszystkim zajmował się szwagier, ale świadek nie wie z jakiego powodu. Świadek zeznał, że wiadomym dla niego jest, że pozwany kupował żywność dla siebie i córki i nie zakazywał żonie korzystania z tego. Natomiast, gdy powódka kupowała takie produkty, to nie pozwalała pozwanemu z tego korzystać. Świadek domyśla się, że od momentu kiedy powódka podjęła pracę zawodową, jest między stronami niezgoda, że to właśnie problemy finansowe były głównym problemem rozdzwieku w małżeństwie.

Świadek B. P. (1), matka pozwanego zeznała, że nie była częstym gościem w domu stron. Tak naprawdę nie wie, od kiedy strony żyją źle. Dopiero we wrześniu 2012r była świadkiem konfliktu stron. Zawiadomił ją pozwany i poprosił o przyście do ich domu. Okazało się, że powódka była zamknięta w budynku po piekarni. Świadek słyszała odgłosy tłuczonego tam szkła. Powódka nie chciała wyjść z tego budynku. Żądała opuszczenia posesji przez jej męża. Właśnie po tym incydencie świadek zrozumiała, że strony żyły ze sobą już źle. Pozwany ze swoją córką K. zaczęli przychodzić do jej sklepu i korzystać z artykułów spożywczych i chemicznych, a które płacił pozwany. Były to kwoty 200-300zł miesięcznie. Taka sytuacja trwa do chwili obecnej. Świadek uważa, że dopóki działalność gospodarcza przynosiła dochody, to strony żyły dobrze.

Na dzień 22.09.2016r w ewidencji zarejestrowanych pojazdów w Starostwie Powiatowym w S. na nazwisko pozwanego jest osiem. Są to samochody osobowe i dostawcze. Żadnego z wymienionych pojazdów nie jest wpisana jako współwłaściciel powódka, tylko inne nieznanne osoby.

Pozwany jako prowadzący działalność gospodarczą w okresie od 01.01.2008r do 06.12.2010r miał założony rachunek walutowy w Bank (...) S.A O/S.. Na dzień likwidacji konta tj. 06.12.2010r wypłacił kwotę 12.072,15 USD.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

-akta spraw IIIRC 274/12, IIIRNs 114/10, IIIRNs 56/13 Sądu Rejonowego w Sandomierzu i akta IC 3400/12 oraz IC 1512/15 Sądu Okręgowego
w K.,

-odpis skrócony aktu małżeństwa stron k. 5,

-informację z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej pozwanego k. 6,

-decyzję ZUS Inspektorat w O. z dnia 8.,03.2016r wraz
z załącznikiem w postaci szczegółowego zestawienia należności k. 7-13,

-tytuł wykonawczy wydany przez Naczelnika US w S. wraz
z zawiadomieniem o zajęciu wynagrodzenia powódki za pracę k. 14, 176,

-odpisy zeznań o wysokości osiągniętego dochodu przez powódkę za lata 2013-15 k.38-49 i pozwanego k.129-145;

-dokumentację fotograficzną k. 51-53, 95 (koperta),

-potwierdzoną za zgodność z oryginałem kopię upomnienia wydanego przez UG w S. i zawiadomień komornika sądowego o wszczęciu egzekucji k. 58, 62

-zaśw. o stanie majątkowym stron wraz z potwierdzonymi za zgodność oryginałem aktami notarialnymi k. 82-90,

-informację (...) z 12.07.2016r k. 94,

-plik wydruków z konta bankowego powódki k. 96 (koperta),

-informację Starostwa Powiatowego w S. k.118-119,

-stan konta walutowego pozwanego k. 154-164,

-zeznania świadków: B. Z., M. L. k. 68-69, I. P. k. 69,
M. P. i G. L. k. 70-71, E. J., K. P. i B. P. k. 99-101,

-zeznania stron k. 177-180

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 52 kro z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać ustanowienia przez Sąd ustanowienia rozdzielnosci majątkowej. Wprowadzając wspólność dorobku jako ustawowy ustrój majątkowy, ustawodawca miał na celu umocnienie rodziny i zapewnienie jej ustabilizowanej bazy materialnej. Dlatego też zniesienie ustanowienia rozdzielnosci majątkowej przez Sąd może nastąpić z mocy art. 52 § 1 kro jedynie z ważnych powodów, zaś art. 52 § 2 kro umożliwia ustanowienie rozdzielnosci z datą wcześniejszą od daty zgłoszenia żądania, jeżeli ważne powody istniały już w tej dacie. Ustawa nie definiuje pojęcia „ważne powody”, jego rozumienie kształtuje doktryna i judykatura. Przez ważny powód, dający podstawę do ustanowienia rozdzielnosci majątkowej, zwykle się rozumieć wytworzenie takiej sytuacji, która w konkretnych okolicznościach faktycznych powoduje, że dalsze trwanie wspólności

majątkowej między małżonkami pociąga za sobą naruszenie lub poważne zagrożenie interesu majątkowego jednego z małżonków. Ważne powody muszą mieć charakter majątkowy, choć źródłem konfliktu w sferze majątkowej, którego wyrazem jest żądanie zniesienia wspólności, mogą być rozdźwięki natury osobistej między małżonkami, co może wskazywać na związek tych powodów z rozkładem pożycia. Tak rozumiane ważne powody mają również to znaczenie, że wspólność majątkowa przestaje służyć dobru założonej przez małżonków rodziny. Przykłady ważnych powodów mogą także dotyczyć sytuacji, w których np. jeden małżonek trwoni majątek wspólny na skutek hulawczego trybu życia, alkoholizmu, niegospodarności, uchylania się od pracy, utrzymania rodziny.

Powództwo o ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej pomiędzy stronami z datą wsteczną tj. od dnia 01.01.2012r zasługuje na uwzględnienie, albowiem w dacie tej istniały już poważne powody jej zniesienia w rozumieniu art. 52 § 1 i 2 kro, a były nimi: separacja faktyczna małżonków, brak ze strony pozwanego we współdziałaniu i zarządzie majątkiem wspólnym.

Wszyscy świadkowie zeznający w sprawie potwierdzili fakt, że co najmniej od 4 lat małżonkowie źle żyli, że były między nimi rozdźwięki nie tylko natury gospodarczej, ale również osobistej. W szczególności zeznania córki stron K. P. (1), która nie jest skonfliktowana z żadnym z rodziców, utwierdzają Sąd w tym przekonaniu. Świadek potwierdziła, że powódka pomagała pozwanemu w prowadzeniu działalności gospodarczej, ale przestała to czynić jakiś ok. rok przed tym, jak podjęła pracę. Potwierdziła, że rodzice się nie dogadywali, że matce brakowało pieniędzy i dlatego zatrudniła się. Świadek B. P. (1), matka pozwanego, we wrześniu 2012r była świadkiem awantury stron, a więc już przed tą datą musiało dochodzić do rozdźwięków małżeńskich, które powodowały, że małżonkowie nie współdziałali w zarządzenie majątkiem wspólnym, a w szczególności, że powódka nie miała wpływu na zachowania pozwanego w prowadzeniu jego działalności gospodarczej. Działalność tę pozwany rozpoczął w 2008r i przez pierwsze lata jej prowadzenia przynosiła duże dochody. W tym czasie małżonkowie pobudowali dom, kupili nieruchomość. Faktycznie rodzina utrzymywała się z dochodów z działalności do końca 2011r. Dowody wskazują, że tą działalnością przede wszystkim zajmował się pozwany, a powódka pomagała mu, ale nie decydowała o kierunkach jej rozwoju. To pozwany kontaktował się z urzędami, biurem rachunkowym, dostarczał faktury. Powódka tymi sprawami nie zajmowała się. To pozwany powinien uiszczać wszystkie zobowiązania finansowe wynikające z tej działalności i pieniądze na ten cel były, a pomimo tego pozwany w sposób świadomy doprowadził do zadłużenia i nie uiszczał składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, fundusz pracy i fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Nie ma żadnych dowodów w sprawie, aby przyjąć, że powódka wiedziała o zadłużeniu lub godziła się na nie.

Akta spraw związkowych jednoznacznie wskazują, że to powódce przede wszystkim zależało na utrzymaniu rodziny, dlatego inicjowała postępowania cywilne i karne, a następnie próbowała pogodzić się z mężem dla dobra rodziny. Trzeba przyjąć, że faktycznie od początku 2012r istnieje pomiędzy stronami separacja faktyczna, która uniemożliwiała zarząd majątkiem wspólnym, gdyż to pozwany odseparował się od rodziny, nie utrzymywał jej w sposób dostateczny, nadużywał alkoholu, urządził pod jego wpływem awantury, a nawet dochodziło do aktów przemocy fizycznej pozwanego wobec powódki. To pozwany pierwszy zainicjował proces o rozwód wnosząc pozew w grudniu 2012r, w uzasadnieniu którego wskazał, że pomiędzy stronami nastąpiło zupełne i trwale zerwanie więzi emocjonalnych, fizycznych i gospodarczych, spowodowane różnicami charakteru. Potwierdził, że z żoną mieszka w separacji faktycznej, pomimo że mieszkają w jednym budynku, lecz zajmują odrębne pomieszczenia. Już wiosną 2010r M. P. (1) informowała Prokuraturę Rejonową w Sandomierzu o tym, że pozwany nadużywa alkoholu, wnosząc jednocześnie o skierowanie go na przymusowe leczenie odwykowe. Opinia biegłych do spraw uzależnień była jednoznaczna. Wskazywała, że jest on uzależniony od alkoholu, w fazie ostrzegawczej i biegli proponowali podjęcie przez W. P. leczenia w warunkach ambulatoryjnych. M. P. (1) słuchana jako świadek w dniu 16.09.2010r w sprawie sygn. akt IIIRNs 114/10 zeznała, że pozwany pije ciągami trwającymi 2-3 dni, zdarza mu się nie wracać na noc do domu, zaniedbuje działalność gospodarczą i uprawę ziemi, przepija zarobione pieniądze, wpływa demoralizująco na małoletnie dziecko. Pomimo orzeczenia wobec pozwanego obowiązku leczenia, nie podjął go. Drugie postępowanie o leczenie odwykowe pozwanego zostało zainicjowane przez Prokuratora Rejonowego w Sandomierzu na kanwie prowadzonego postępowania przeciwko niemu o przestępstwo z art. 207 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Zebrany w tej sprawie materiał dowodowy dał podstawę do ponownego zobowiązania W. P. do podjęcia leczenia

odwykowego. Z analizy wszystkich akt wynika jednoznacznie, że powódka chcąc ratować małżeństwo i rodzinę, inicjowała wszczęcie tych spraw, jednakże pozwany dalej nadużywał alkoholu i nie dbał o rodzinę. Dlatego już w 2012r powódka nie mając praktycznie żadnych dochodów, a w szczególności ze strony męża, podejmowała prace dorywcze, w tym i poza granicami kraju, a następnie stała w kraju. Wszystkie dochody własne i dopłaty unijne przeznaczała na utrzymanie rodziny, albowiem pozwany w sposób niedostateczny to czynił.

Fakt, że to powódka występowała i pobierała dopłaty unijne na wszystkie gospodarstwa stron i czyniła to od początku zaistnienia takich możliwości, a więc od momentu wejścia Polski w struktury unijne, było ustalone przez obydwój małżonków jeszcze w momencie wspólnego pożycia, a nie separacji. Pozwany nigdy tego nie kwestionował wiedząc, że wszystkie te pieniądze przeznacza ona na potrzeby rodziny, z których on sam również korzystał.

Zeznania powódki złożone w sprawie o rozwód sygn. akt IC 1512/15 (k. 54) jednoznacznie wskazują, że pozwany do grudnia 2015r korzystał z dochodów powódki, albowiem korzystał z zakupionych przez nią środków spożywczych i chemicznych. Płacił jedynie za pobór energii elektrycznej i to nie zawsze, albowiem były sytuacje, kiedy nie zapłacił rachunku i dopływ energii był odcinany. Pozwany przyznał, że od 2012r jego dochody z działalności gospodarczej, czyli skupu, spadły do zera. Od tej daty również nie współżyje fizycznie z żoną. Co prawda zeznał, że miał następnie dochody z działalności transportowej, które przeznaczał na utrzymanie rodziny, jednakże w świetle zgromadzonych dowodów, a szczególnie zebranych w aktach spraw wynika wprost, że nie czynił tego i główny ciężar utrzymania rodziny spadł na powódkę. Zatem to pozwany powinien pokryć nieuiszczone zobowiązania wobec wierzycieli od 01.01.2012r, gdyż obciążenie nimi powódki byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i dobrem rodziny, a w szczególności separacja faktyczna małżonków, w tym współdziałanie w zarządzenie majątkiem wspólnym, od tej daty nie istnieje. Pozwany już w tej dacie nadużywał alkoholu, prowadził hulawczy tryb życia, nie dbał o rodzinę w każdym jej aspekcie.

W konsekwencji Sąd orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku, uwzględniając żądanie w całości (pkt I wyroku).

Pozwany jako przegrywający sprawę, zgodnie z art. 98 kpc został obciążony w całości kosztami procesu i kosztami sądowymi (pkt II i III wyroku).

ZARZĄDZENIE

1/ odnotować,

2/ odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.

Sędzia: